

Sygn. akt **IC 212/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **A. B.** kwotę **6.495,57 złotych** (sześć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt siedem groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **A. B.** kwotę **369,00 złotych** (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **A. B.** kwotę 3.113,60 złotych (trzy tysiące sto trzynaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od powoda **A. B.** na rzecz pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** kwotę 30,60 złotych (trzydzieści złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **812,50 złotych** (osiemset dwanaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

VII. nakazuje ściągnąć od powoda **A. B.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **14,05 złotych** (czternaście złotych pięć groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

Sygn. akt IC 212/19

UZASADNIENIE

Powód A. B. wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 6.613,43 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 listopada 2018 roku do dnia zapłaty, oraz o zapłatę kwoty 369,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż kwota 6.613,43 złotych to koszt odszkodowania za szkodę w pojeździe V. (...), nr rej. (...), do której doszło w dniu 10 października 2018 roku z winy osoby objętej ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 10 października 2018 roku.

Ubezpieczyciel sporządził dwie kalkulacje naprawy, w oparciu o które wyliczył koszt na 2.945,59 złotych i tyle powodowi wypłacił.

Powód sporządził własną kalkulację, która została zweryfikowana pozytywnie przez ubezpieczyciela na kwotę 9.559,03 złotych, niemniej jednak ubezpieczyciel stwierdził, iż wypłata odszkodowania w kwocie przekraczającej wartość kwoty wypłaconej może nastąpić po przedstawieniu ubezpieczycielowi faktur za naprawę pojazdu.

Dochodzona przez powoda kwota 369,00 złotych to koszt opinii technicznej rzeczoznawcy.

W ocenie powoda powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłatę odszkodowania, a tym samym sam zakres odszkodowania nie zależy od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Obowiązek zapłaty określonej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.

Odsetki od pierwszego roszczenia powód określił od pierwszego dnia roboczego po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

Odsetki od drugiego z roszczeń powód określił po upływie za 14 dni zakreślonych pozwanemu na zapłatę w piśmie z dnia 31 grudnia 2018 roku doręzonego pozwanemu w dniu 4 stycznia 2019 roku.

(vide: pozew, k. 3-8)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż poszkodowany został poinformowany o tym, że aby zminimalizować szkodę pozwany zorganizuje naprawę w warsztacie należącym do sieci naprawczej (...), Odbyłoby się to w uznanej przez (...) kwocie, bez angażowania czasu i środków poszkodowanego.

Powoda poinformowano również o tym, iż naprawa dokonana poza siecią warsztatów ubezpieczyciela będzie wiązała się z koniecznością uzgodnienia z ubezpieczycielem kosztów naprawy, jeśli zaś naprawa przekroczy kwotę, za którą pozwany może przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia pozostała część kosztów poszkodowany będzie musiał pokryć ze środków własnych, albowiem pozwany jest zobowiązany jedynie do pokrycia realnych kosztów naprawy pojazdu.

W ocenie ubezpieczyciela wydatki poniesione przez poszkodowanego, a przekraczające koszty naprawy zaproponowanej przez ubezpieczyciela nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym i nie można ich uznać za ekonomicznie uzasadnione i celowe.

Ponadto pozwany zakwestionował wyliczenie odszkodowania wynikające z przedstawionej przez powoda kalkulacji naprawy uznając, iż jest to dokument prywatny.

(vide, odpowiedź na pozew, k. 41-44)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 października 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd powoda V. (...), nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

10 października 2018 roku powód dokonał zgłoszenia szkody zakładowi ubezpieczeń.

Pozwany sporządził w dniu 16 października 2018 roku kalkulację naprawy pojazdu na kwotę 2.945,59 złotych.

Pozwany w sporządzonej przez siebie kalkulacji przyjął stawki za roboczogodzinę w kwocie 49/49 złotych za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, a ponadto przy części wliczonych do kalkulacji zastosował części nieoryginalne o oznaczeniach PT i PJ.

W treści kalkulacji wskazano, iż ustalenie wysokości szkody zostało oparte na średniej stawce za roboczogodzinę ustalonej przez zakład ubezpieczeń na podstawie cen stosowanych przez zakłady naprawcze działające na terenie miejsca zamieszkania uprawnionego.

W informacji skierowanej do powoda (k. 12) poinformowano go o możliwości wyboru warsztatu współpracującego z (...), ale nie gwarantowano naprawy w cenie wskazanej w kalkulacji.

(dowód, pismo powoda, k. 29, dowód nadania, k. 30, pismo ubezpieczyciela – potwierdzenie daty wpływu, k. 31)

Powód zlecił wykonanie kalkulacji przez rzeczoznawcę, który w kalkulacji naprawy z dnia 22 listopada 2018 roku dokonał wyceny kosztów naprawy na kwotę 9.559,03 złotych. Za wykonaną kalkulację J. H. wystawił w dniu 22 listopada 2018 roku powodowi fakturę VAT na kwotę 369,00 złotych, która to cena została zapłacona przez powoda.

(dowód: kalkulacja prywatna, k. 23- 27 oraz faktura VAT k. 28)

W piśmie z dnia 31 grudnia 2018 roku pełnomocnik powoda wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 9.559,03 złotych wynikającej z e sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji oraz kwoty 369,00 złotych tytułem zwrotu kosztów opinii technicznej.

Pismo pełnomocnika powoda wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 4 stycznia 2019 roku.

W piśmie z dnia 18 stycznia 2019 roku ubezpieczyciel odmówił zapłaty.

(dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 31 grudnia 2018 roku, k. 29, dowód nadania, k. 30, pismo ubezpieczyciela, k. 31)

W opinii sporządzonej przez biegłego stwierdził on, iż wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda powstałych wskutek kolizji drogowej z dnia 10 października 2018 roku z uwzględnieniem przeciętnych (średnia arytmetyczna) stawek stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie T. i okolic za roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych wynosi 9.441,16 złotych.

Biegły wskazał, iż przyjął stawki na poziomie 120/135 PLN/ (...) dla prac blacharsko mechanicznych i lakierniczych. Jednocześnie stwierdził, iż przyjęte w kalkulacji naprawy średnie stawki na poziomie 49/49 złotych za roboczogodzinę są praktycznie niespotykane oraz całkowicie odbiegające od realiów rynkowych, a zatem ich uwzględnienie może nie odzwierciedlać realnych kosztów przeprowadzenia naprawy pojazdu zgodnie z zaleceniami technologicznymi, a jedynie zagwarantować niepełnowartościowe usprawnienie pojazdu.

Użycie części nowych i oryginalnych jest konieczne w realiach niniejszej sprawy ponieważ przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego w aspekcie technologicznym i bezpieczeństwa jazdy nie byłoby spełnione przy zastosowaniu części nowych typu Q lub P mając na względzie rodzaj części zamontowanych w pojeździe powoda w dacie szkody.

Naprawa przy użyciu części nowych i oryginalnych nie spowoduje zwiększenia wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

W wyniku naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do utraty wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

(dowód: opinia biegłego, k. 74- 102)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z przesłuchania stron oraz dowodu z opinii biegłego sądowego M. P..

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, czy też korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W zakresie dotyczącym złożonych kalkulacji przez strony Sąd nie uznał ich za podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów naprawy ile jako wyraz stanowiska stron.

W powyższym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. P., którą Sąd uznał za wiarygodną.

Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, a nadto została napisana w sposób jasny, zrozumiały i nie zawiera luk czy sprzeczności. Przedstawione przez biegłego wnioski, co do wysokości kosztu naprawy pojazdu oraz jego wartości w stanie przed i po powstaniu szkody w dacie zdarzenia są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Z uwagi na fakt, że sprawcą szkody był kierowca pojazdu objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z zakładem ubezpieczeń, podstawę roszczenia stanowiły przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 8241 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Na mocy natomiast art. 8241 § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 k.c., który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W powyższej sprawie powód dochodził należności z tytułu odszkodowania w związku uszkodzeniem pojazdu w wypadku, którego sprawca była osobą objętą ubezpieczeniem OC u pozwanego.

Pozwany nie kwestionował odpowiedzialności za szkodę co do zasady.

Przedmiotem zarzutów pozwanego była wysokość dochodzonego odszkodowania. Pozwany uważał, iż dotychczas wypłacone odszkodowanie oparte na sporządzonej przez niego kalkulacji kompensuje w całości szkodę poniesioną przez powoda.

Ponadto powoływał się na złożoną powodowi w toku postępowania likwidacyjnego ofertę naprawy pojazdu przez warsztat znajdujący się w sieci naprawczej ubezpieczyciela. Nie skorzystanie przez powoda z oferty pozwanego zostało przez niego uznane jako przyczynienie się do powiększenia rozmiaru szkody.

Ponadto pozwany kwestionował zasadność dochodzenia kosztów kosztorysu sporządzonego przez powoda.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, L., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88, niepublikowany).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, L. „roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana.

Wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń od zakładu ubezpieczeń i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości”.

Podzielając powyższą linię orzecznictwa należy stwierdzić, że dla ustalenia wysokości szkody nie ma znaczenia okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu, jaki poniósł z tego tytułu wydatek, ani też czy sprzedał pojazd po powstaniu szkody. Z przytoczonych orzeczeń jednoznacznie wynika, że szkodą jest już sam fakt pogorszenia stanu pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić.

Jak wynika z zeznań powoda pojazd nie został naprawiony.

Mając na względzie powyższe Sąd oparł wysokość ustalonego odszkodowania na ustaleniach wskazanych w opinii biegłego, która nie była kwestionowana przez strony. Z ustaleń biegłego wynikało, iż:

- wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda powstałych wskutek kolizji drogowej z dnia 10 października 2018 roku z uwzględnieniem przeciętnych stawek stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie T. za roboczogodzinie prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych wynosi 9.441,16 złotych,
- użycie części nowych i oryginalnych jest konieczne,
- pomimo naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do zwiększenia wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody,

- w wyniku naprawy pojazdu przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do utraty wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

Tym samym Sąd uwzględnił żądanie powoda w zakresie objętym różnicą pomiędzy kwotą odszkodowania ustaloną przez biegłego, a kwotą ustaloną i wypłaconą w toku postępowania przed ubezpieczycielem. Oddalił zaś w punkcie II powództwo dalej idące, to jest w zakresie różnicy między kalkulacją prywatną sporządzoną przez rzeczoznawcę wynajętego przez powoda, a kalkulacją biegłego.

Sąd nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej o przyczynieniu się powoda do zwiększenia zakresu szkody przez nie przyjęcie z jego strony oferty naprawy pojazdu we wskazanym przez pozwanego zakładzie naprawczym współpracującym z pozwanym.

W tym zakresie pozwany oparł się na treści informacji skierowanej do powoda w związku z poinformowaniem go o wysokości ustalonego odszkodowania (k. 12 akt).

W ocenie Sądu z treści załączonego pisma nie można wywieść wniosku co do tego, iż w przywołanym zakładzie naprawczym naprawa miała zostać dokonana według wartości wskazanej w kosztorysie ubezpieczyciela, jak również na warunkach w tym kosztorysie określonych. Ubezpieczyciel w piśmie tym jedynie zachęca do skorzystania z warsztatów z nim współpracujących informując, iż koszt naprawy w zakładach sieci naprawczej (...) są nawet do 30% niższe od kosztów naprawy w zakładach nie współpracujących. Ponadto znajdują się też inne nie zobowiązujące ubezpieczyciela informacje, jak choćby bliżej niesprecyzowana informacja dotycząca możliwości dostarczenia części zamiennych.

Co istotne pismo to w żaden sposób nie stanowi gwarancji naprawy według kosztu określonego w kalkulacji, a tym samym nie może stanowić podstawy ustalenia kosztów naprawy według tej wartości.

Co więcej należy zauważyć, iż kalkulacja ubezpieczyciela oparta została na założeniu naprawy przy użyciu zamienników, podczas gdy strona pozwana nie wykazała tego, aby części uszkodzone w pojeździe powoda nie były częściami oryginalnymi. Biegły w sporządzonej przez siebie opinii również wykluczył możliwość naprawy bez użycia części oryginalnych.

Ponadto w ocenie Sądu co do zasady zakład ubezpieczeń nie ma również prawa narzucać poszkodowanemu sposobu naprawienia szkody w pojeździe, jak również w sytuacji gdy ten decyduje się na naprawę pojazdu narzucać warsztat, w którym pojazd zostanie naprawiony. W ocenie Sądu polecenie warsztatu może stanowić wyraz niewiążącej oferty, zaś nie skorzystanie z niej przez poszkodowanego nie może być traktowane w kategoriach przyczynienia się do zwiększenia szkody. Wybór zakładu naprawczego pozostaje również w związku z zaufaniem i nie może być przedmiotem narzucenia przez ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel nie ma również prawa narzucać poszkodowanemu sposobu naprawienia szkody, to jest wymagając od niego dokonania jej naprawy.

Sąd uwzględnił również w całości jako zasadny koszt sporządzonego przez poszkodowanego kosztorysu na etapie przed procesowym, albowiem stanowił on podstawę wyliczenia należności dochodzonej na etapie procesu w reakcji na zaniżony kosztorys przedstawiony przez ubezpieczyciela.

W zakresie dotyczącym żądanych odsetek Sąd uznał za prawidłowe żądanie ich przez powoda w terminach początkowych określonych odpowiednio od dnia 15 listopada 2018 roku (to jest z uwzględnieniem 30 dni od daty zgłoszenia szkody) – dla należności z tytułu odszkodowania za koszty naprawy, jak również w terminie 14 dni od daty wezwania do zapłaty – za poniesione koszty kalkulacji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 kpc w zw. z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Koszty poniesione przez powoda to: opłata sądowa od pozwu w kwocie 350 złotych, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (1.000 zł), a także kosztów zastępstwa procesowego (1.817 zł) tj. w łącznej wysokości 3.167,00 złotych. Wartość 98,3 % wygranej procesowej powoda to kwota 3.113,60 złotych.

Koszty poniesione przez pozwanego to: wynagrodzenie pełnomocnika – 1.800,00 złotych (brak dowodu uiszczenia opłaty skarbowej). Wartość 1,7 % wygranej procesowej powoda to kwota 30,60 złotych.

Ponadto, na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od stron koszty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni na pokrycie kosztów opinii biegłego sądowego w wysokości 826,55 złotych, stosunkowo do wygranej i przegranej procesowej, to jest od pozwanego w kwocie 812,50 złotych, zaś od powoda w kwocie 14,05 złotych.